3 Pracownia Rysunku



Wydział Malarstwa
Katedra Malarstwa i Rysunku
Akademia Sztuki w Szczecinie

dr hab. Wojciech Dada
mgr Klaudia Prabucka

AKADEMIA SZTUKI

Obrazy, które nigdy nie zaschną

25-28 czerwca 2025

ul. św. Ducha 2A, Szczecin, II piętro, pokój 207/208

„Obrazy, które nigdy nie zaschną” to manifest wrażliwości i niepewności. To zaproszenie do spojrzenia na twórczość osób studenckich nie jako produkt, lecz jako ślad życia – nie gotowy, nieukończony, ale prawdziwy. W tym sensie jest to wystawa niepokojąca, otwarta i szczera – jak sam proces dojrzewania artystycznego.

Wernisaż 25 czerwca 2025, godz. 17:00

17:30 Somata live set performance

Godziny otwarcia: czw.-pt., godz. 16:00-19:00; sob., godz. 12:00-15:00

Opieka merytoryczna i kuratorska: Wojciech Dada i Klaudia Prabucka




NALEŻY WYOLNIĆ
SŁOWA WYRAŻONE
TYRANIA MYŚLI
NALEŻY STWORZYĆ
JĘZYK POZAROZUMIENIA
KTÓRY NIE MYŚLI
RZADZI LARY SŁOWA
LEŚ SŁOWO DZWIĘK
OBJAŁ NIEZNANĄ
TREŚĆ





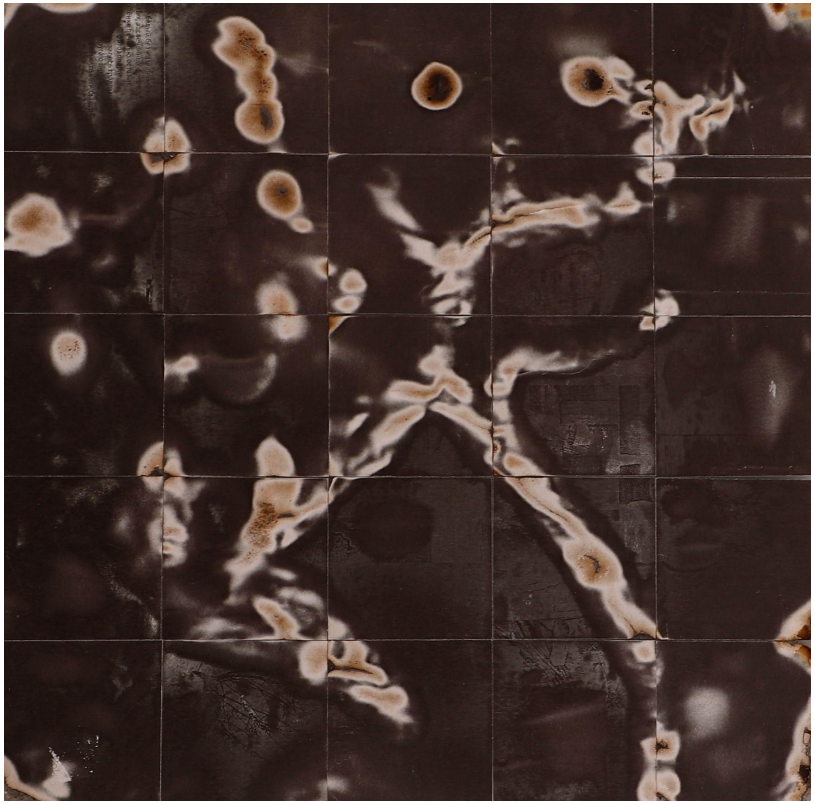
Anton Pokotylo

Na solidnej płycie

I rok, I stopień
Film

Nie jestem pewien wiarygodności swojej pamięci. Z czasem detale i wydarzenia zaczynają się zacierać, mieszać z fikcją, a potem całkowicie znikają. Uwielbiam wspominać swoją przeszłość — nostalgia jest ważną częścią mojego życia.

Ale nie mogę pozbyć się uczucia, że zapomniałem o czymś ważnym.



Anton Pokotylo

Jak Oni

I rok, I stopień
Film

Ta praca jest moją próbą refleksji nad tym, jak agresja, nietolerancja i chęć dominacji przenikają z „dorosłego" świata do „dziecięcego". W tym procesie przybierają one inne formy i znaczenia.

Pomimo swojej początkowej wrażliwości i podatności, „dziecięcy" świat ma w sobie większą wolność i siłę, które pozwalają mu z łatwością zachować to, co tak rzadko można znaleźć wśród „dorosłych".





Wiktoria Piotrowska

Jedwabnik



II rok, I stopień
Malarstwo

Na jedwabnym materiale wyszyłam jedwabnika – białą jedwabną nicią na białym tle, niemal niewidocznego, ledwie odróżniającego się od powierzchni. Jego istnienie jest podporządkowane jednemu celowi: produkcji. Ten gatunek jedwabników żyje wyłącznie w fabrykach jedwabiu, hodowany nie jako istota, lecz jako narzędzie. Ich życie sprowadza się do tworzenia kokonu, po czym wrzucane do wrzącej wody umierają, zanim w ogóle zdążą rozwinąć skrzydła.
Te jedwabniki, które zostają przy życiu w celach rozrodu, nie potrafią latać – ich ciała przez lata hodowli stały się bezużyteczne poza przemysłem. Od pokoleń nie istnieją już w naturze, nie muszą się kamuflować ani walczyć o przetrwanie. Dlatego są białe – kolor stał się dla nich zbędny. Można powiedzieć, że ich życie zostało wyprane z koloru.
Ta praca jest metaforą kapitalizmu i wyzysku pracowników – ludzi, którzy często pozostają niewidzialni w systemie, który wykorzystuje ich do granic, traktując jak część procesu, a nie indywidualne istoty. Jedwabnik, choć stanowi fundament przemysłu jedwabiu, nie ma prawa do wolnego życia – tak jak pracownik, który staje się trybem w maszynie ekonomii, eksploatowanym, dopóki jest użyteczny. Biel na bieli symbolizuje wymazywanie tożsamości, uniformizację i systemowe ukrywanie cierpienia w imię zysku. To cichy protest wobec świata, w którym wartość jednostki jest mierzona jej przydatnością.

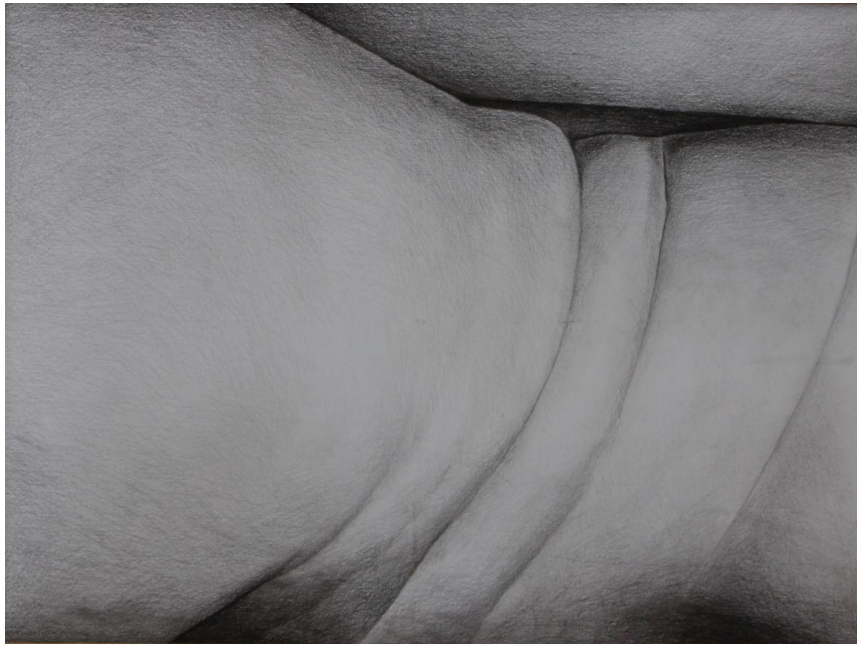




Wiktoria Piotrowska

Przekroczenie

II rok, I stopień
Malarstwo



Na jedwabnym materiale wyszyłam jedwabnika – białą jedwabną nicią na białym tle, niemal niewidocznego, ledwie odróżniającego się od powierzchni. Jego istnienie jest podporządkowane jednemu celowi: produkcji. Ten gatunek jedwabników żyje wyłącznie w fabrykach jedwabiu, hodowany nie jako istota, lecz jako narzędzie. Ich życie sprowadza się do tworzenia kokonu, po czym wrzucane do wrzącej wody umierają, zanim w ogóle zdążą rozwinąć skrzydła.
Te jedwabniki, które zostają przy życiu w celach rozrodu, nie potrafią latać – ich ciała przez lata hodowli stały się bezużyteczne poza przemysłem. Od pokoleń nie istnieją już w naturze, nie muszą się kamuflować ani walczyć o przetrwanie. Dlatego są białe – kolor stał się dla nich zbędny. Można powiedzieć, że ich życie zostało wyprane z koloru.
Ta praca jest metaforą kapitalizmu i wyzysku pracowników – ludzi, którzy często pozostają niewidzialni w systemie, który wykorzystuje ich do granic, traktując jak część procesu, a nie indywidualne istoty. Jedwabnik, choć stanowi fundament przemysłu jedwabiu, nie ma prawa do wolnego życia – tak jak pracownik, który staje się trybem w maszynie ekonomii, eksploatowanym, dopóki jest użyteczny. Biel na bieli symbolizuje wymazywanie tożsamości, uniformizację i systemowe ukrywanie cierpienia w imię zysku. To cichy protest wobec świata, w którym wartość jednostki jest mierzona jej przydatnością.











Wiktoria Piotrowska

Kryzys

II rok, I stopień
Malarstwo



Praca przedstawia plantacje palm olejowych widziane z lotu ptaka – tysiące identycznych kropek rozciągających się w nieskończoność. Obraz został stworzony markerami wodnymi na papierze, na podstawie rzeczywistych zdjęć satelitarnych z map Google.
Regularny, monotonny wzór palm kontrastuje z chaosem i bogactwem form, które istniały tam wcześniej – lasami deszczowymi pełnymi życia. Wycięte pod plantacje obszary to miejsca, gdzie ginie bioróżnorodność, a zwierzęta tracą swój dom.
Praca jest wizualnym komentarzem na temat skali dewastacji środowiska dla produkcji oleju palmowego. Perspektywa z góry ukazuje ogrom problemu – wielkie
połacie ziemi zamienione w jednolite, martwe przestrzenie, które przynoszą zysk, ale odbierają życie.



Valeryia Zabello

Śnieg

III rok, I stopień
Malarstwo

Inspiracją do tej mozaiki był tekst więźniarki politycznej opowiadający o jej stosunku do tak zwyczajnej rzeczy jak śnieg oraz o tym, jak więzienie i praca w więzieniu odbierają poczucie normalności, próbując złamać wolę człowieka.



Valeryia Zabello

Chwili z tobą

III rok, I stopień
Malarstwo

Kolażowy obraz złożony z różnych zdjęć, zrobionych w ciągu pół roku. Przedstawia szczęśliwe chwile spędzone razem z inną osobą.





Valeryia Zabello

Białoruska batlejka

III rok, I stopień
Malarstwo

Rzeźba przedstawiająca Łukaszenkę, jako bohatera ludowej bajki w tradycyjnym białoruskim teatrze lalek.





Adrianna Kawczyńska

Świadomość nieświadomości / Deep, deep down, far, far in...

III rok, I stopień
Malarstwo

Centralnym elementem jest mandorla (vesica piscis) – obszar powstały z przecięcia dwóch okręgów, który w psychologii jungowskiej symbolizuje integrację przeciwieństw oraz częściowe oswojenie cienia.
Srebrzyste cynowe elementy przypominające struktury alchemiczne, nawiązują do "prima materia" – pierwotnej substancji, która poprzez transformację prowadzi do odkrycia "kamienia filozoficznego". W tym kontekście odzwierciedla proces alchemicznej przemiany psychiki: od wewnętrznego chaosu do harmonii, pełni i jedności.
Zaproszenie do introspekcji, eksploracji nieświadomości, odkrywania własnych ukrytych aspektów oraz zanurzenia się w symboliczny proces indywiduacji, który prowadzi ku pełniejszemu zrozumieniu siebie.



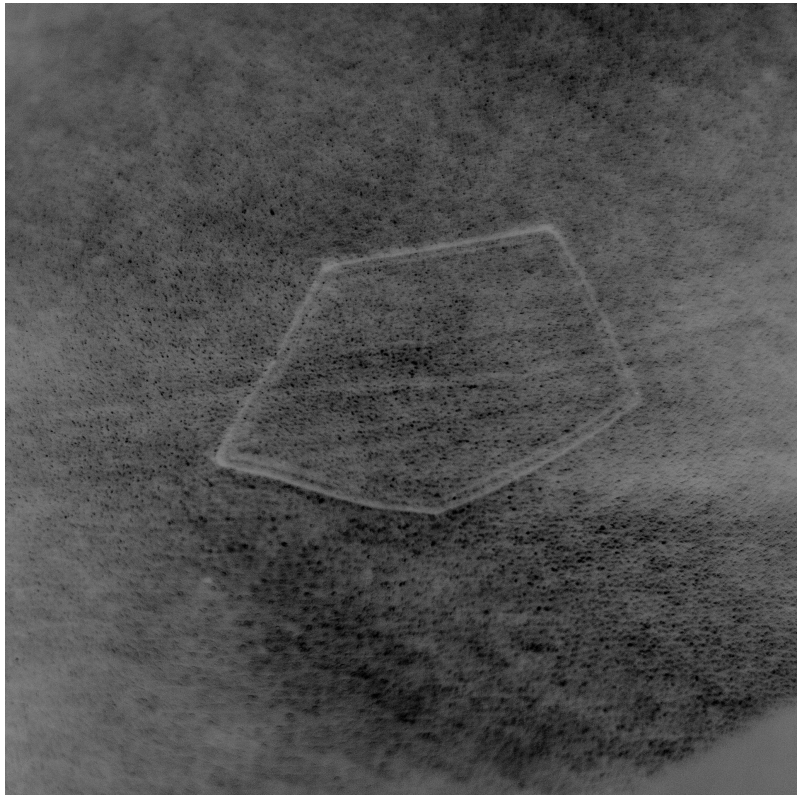


Alicja Zawadzka

Odbicia

I rok, I stopień
Malarstwo

Zapis kontaktu fizycznego różnych przedmiotów odbitych na ciele. Wystarczy chwila by stworzyć ślad ingerencji w warstwę wierzchnią skóry. Poprzez wybrane fotografie pokazuję wrażliwość swojego ciała na dotyk.







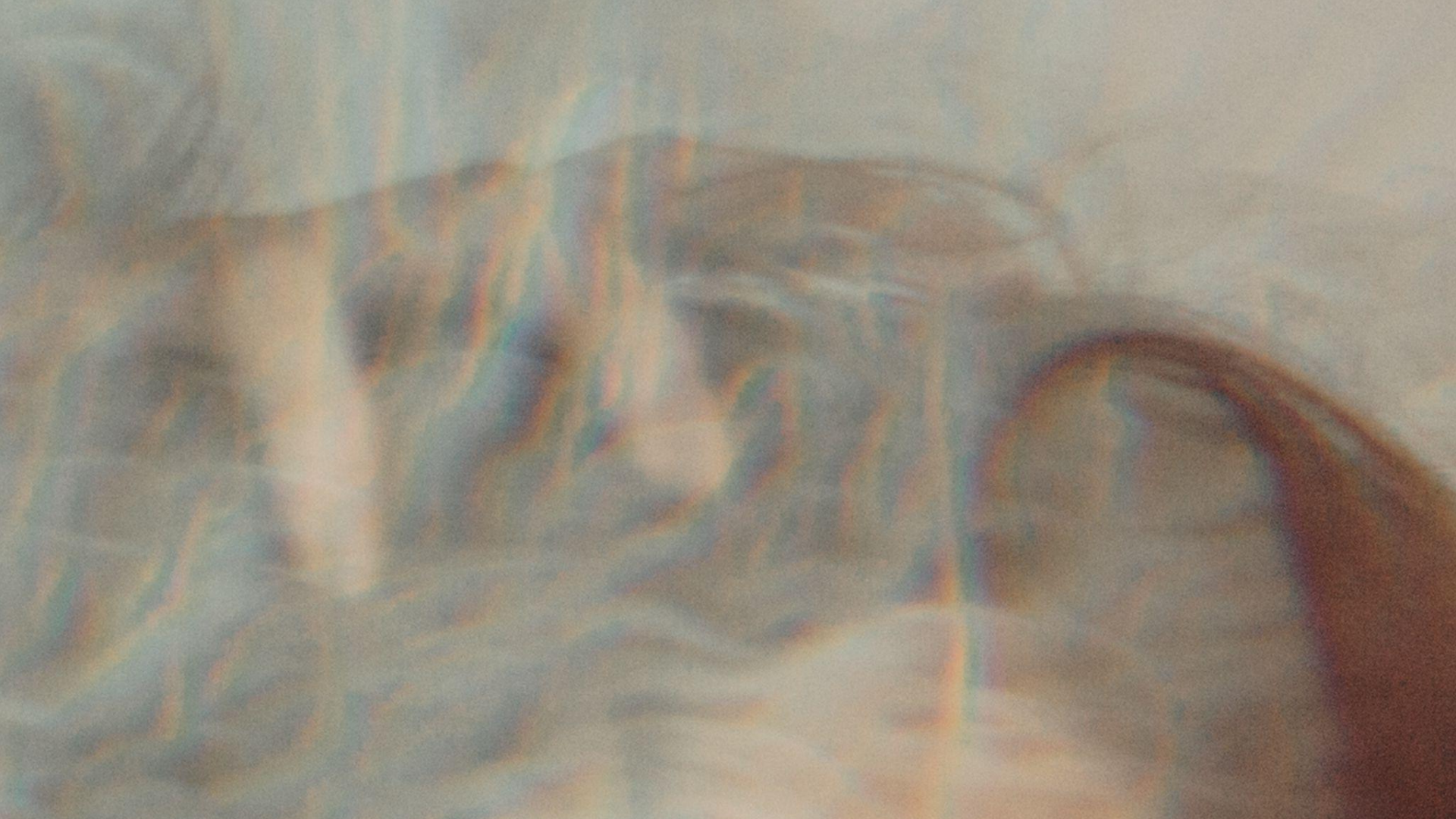
Alicja Zawadzka

Realność

I rok, I stopień
Malarstwo

Rozmycie. Znikanie. Rozproszenie. Dzięki użyciu pryzmatu powstały zamglone obrazy. Chciałam stworzyć lekko odrealnione ujęcia, trochę jak ze snu.





Lara Clark

Struktury biologiczne

I rok, I stopień
Malarstwo

Seria 9 obrazów przedstawia realistyczne odwzorowanie różnych struktur biologicznych, namalowanych na podstawie zdjęć preparatów mikroskopowych. Preparaty zostały wcześniej przekształcone za pomocą oprogramowania graficznego, by nadać im niestandardowe, intensywne kolory. W ten sposób budowa obiektów biologicznych została urozmaicona i łatwiej zauważyć jej ukryte detale, co tworzy przyciągającą kompozycję.









Radosław Hada-Jasikowski

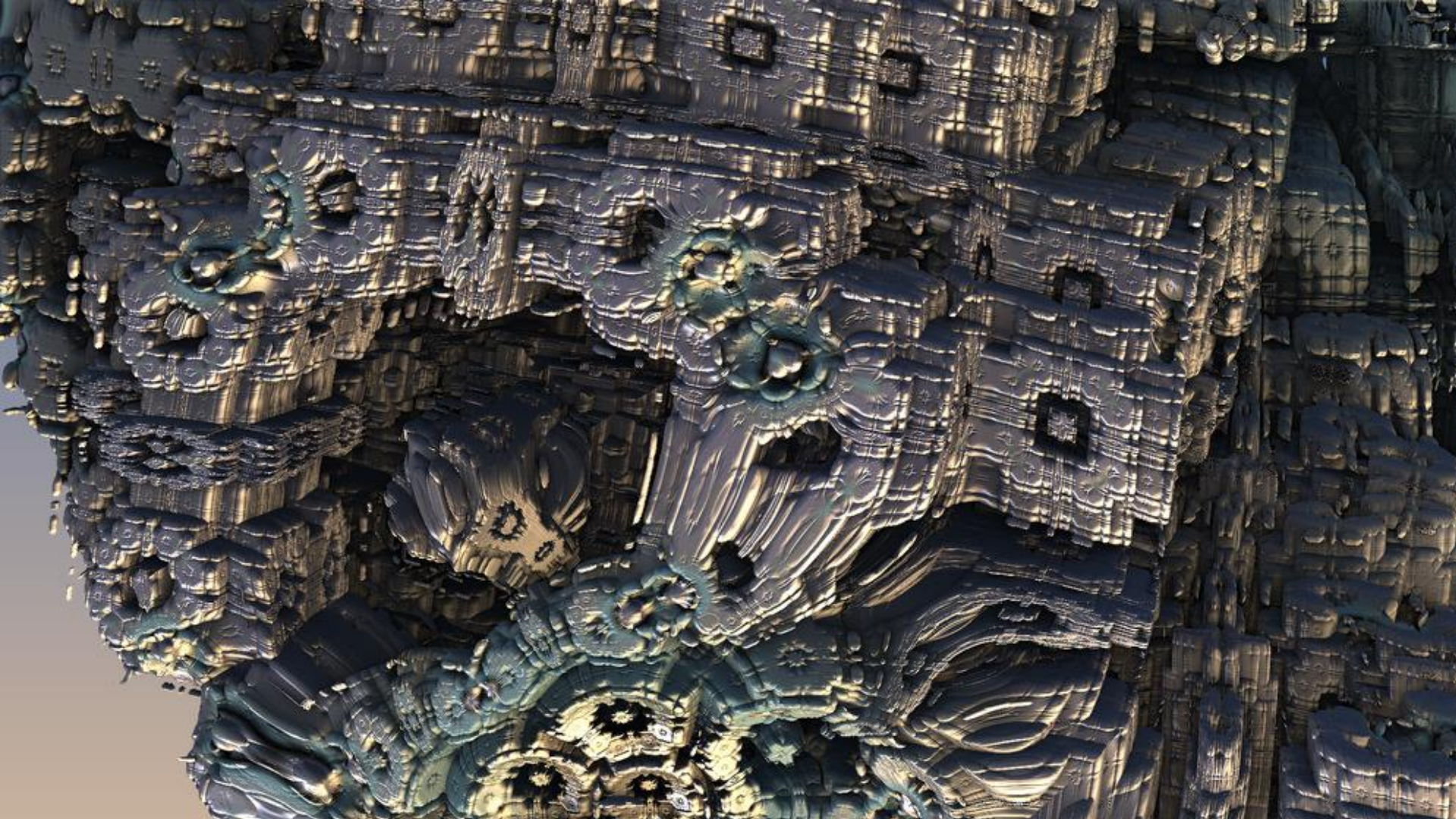
bez tytułu

II rok, I stopień
Sztuka mediów



Obca topografia, wychodząca z algorytmicznych procesów Mandelbulb 3D.

Praca jest jednym fragmentem moich eksperymentów z fraktalami. Kształt jest matematycznym zawieszeniem pomiędzy sugestią czegoś, co człowiek potrafił nazwać działaniami matematycznymi, a zupełnie inną, obcą powierzchnią, której skali nie jesteśmy w stanie pojąć, jako stworzenia obcujące tylko w trzech wymiarach.





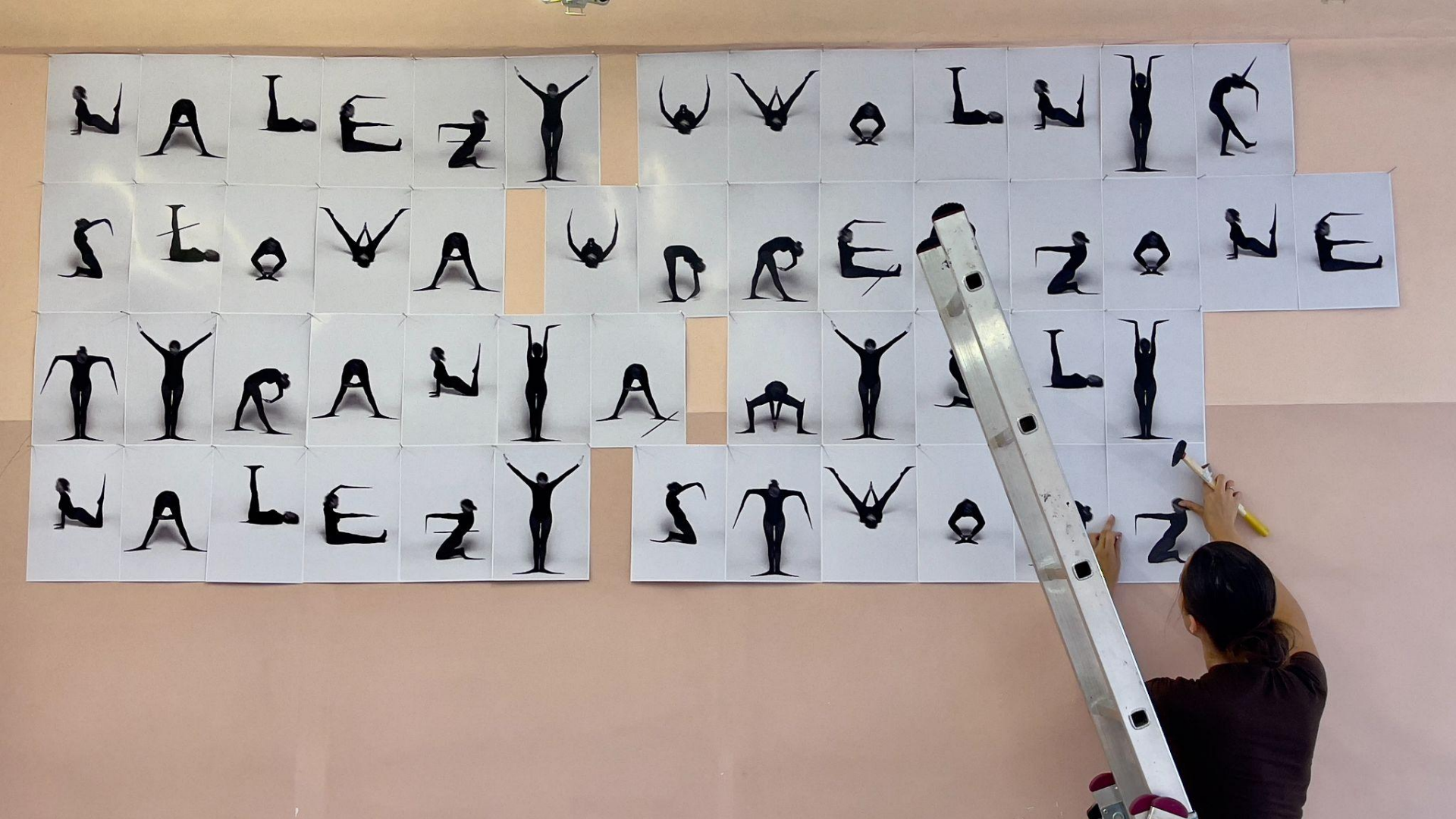
Sara Brzostek, Marta Murawska

bez tytułu

I rok, II stopień
Wzornictwo

Praca to koncepcja typograficzna, wykorzystująca ruch ciała do wykreślania form literniczych. Zapisany w sfotografowanych pozach tekst jest fragmentem manifestu futurystycznego. Skłania on do kwestionowania utartego paradygmatu komunikacji, zdominowanego przez rozum i myśl. Autorki zainspirowane hasłem uwolnienia formy słów i wyrażeń, podjęły się stworzenia pozawerbalnego sposobu przekazu - angażującego ciało, aktywnego, instynktownego. Dopełnienie wizerunku modelki o przerysowane, ostre kształty podkreśla zarys budowy litery (szeryfów), przywodząc jednocześnie na myśl bauhausowe sylwetki.
“Należy uwolnić słowa udręczone tyranią myśli Należy stworzyć język pozarozumowy w którym nie myśl rządziłaby słowami lecz słowo dźwięk objąłby nieznaną treść.”




NALEŻY WOLNIĆ
SŁOWA WOLNE
TYRANIA
NALEŻY STWO


NALEŻY WOLNIĆ
SŁOWA WDRESZONE
TYRANIA MYSLI
NALEŻY STWORZYĆ
JEZYK COZAROZWAOWY
VIKTORIA NIE MYSL
RZADZI LABY SŁOWAMI
LESZ SŁOWO DZWIEK
OBJALBY NIEZNANA
TRESC

Karolina Zięciak

bez tytułu

I rok, II stopień
malarstwo

Prace opowiadają o przemieszczeniach, zmianach, migracjach duchów/zwierząt (inspiracja zaczerpnięta i powiązana z mitologią inuicką) oraz ludzi. Braku przystosowania do zmieniających się warunków środowiskowych. O współzależności przestrzeni i organizmów. Arktyczny plankton jako podstawa łańcucha pokarmowego – (fitoplankton) nie przemieszcza się samodzielnie, ale zmienia się i ma wpływ na cały ekosystem. Widłonóg (zooplankton) umieszczony w centrum jako możliwe najważniejsze zwierzę w Arktyce. Zapewnia różnorodność w tych obszarach jednak zmiany klimatu zagrażają całej sieci pokarmowej a wody Arktyki zmieniają kolor z niebieskiego na zielony.





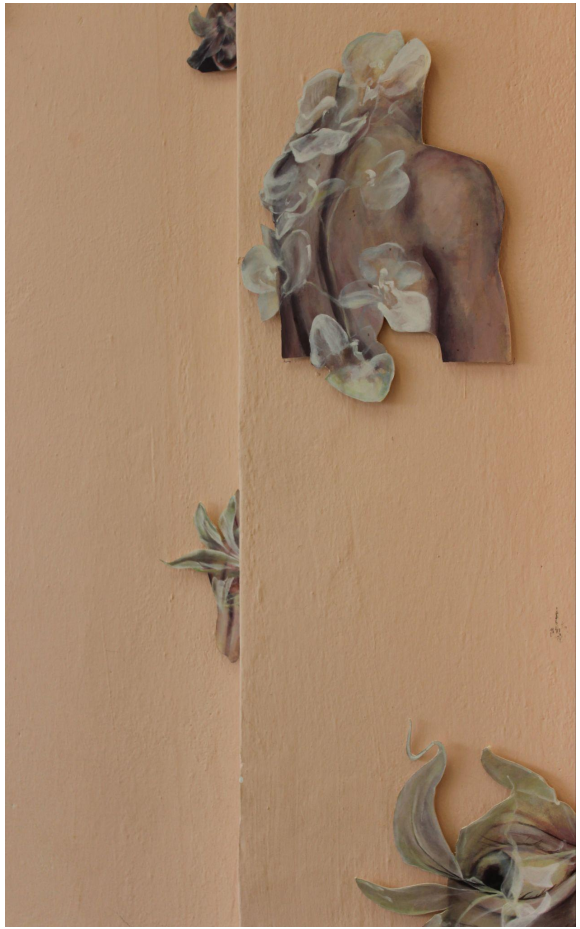


Jagoda Rolbiecka

Every time you lie a flower dies

II rok, I stopień
wzornictwo

Praca porusza temat maskowania emocji i prawdy pod warstwą pozorów. Kwiaty stają się tu metaforą kłamstwa, które ukrywają prawdziwe intencje, a przez to budują fałszywy obraz. Zestawienie z fragmentami ciała sugeruje, że to, co zewnętrzne, często nie oddaje wewnętrznego stanu. Dzieło odnosi się do napięcia między tym, co chcemy pokazać, a tym, kim naprawdę jesteśmy.





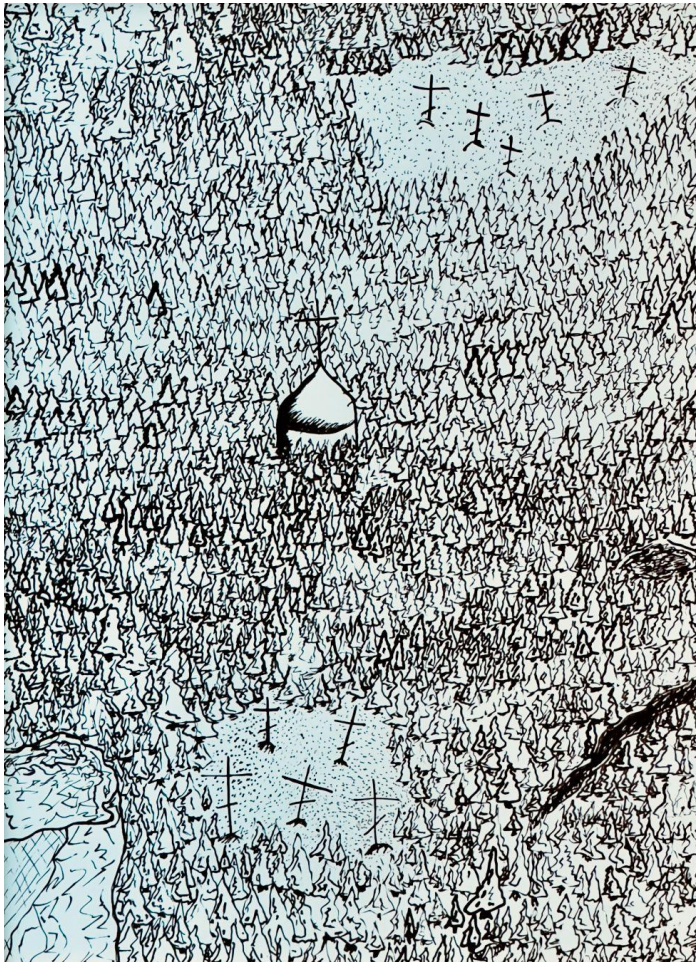


Anton Pokotylo

Nieogarniona

I rok, I stopień
film

Ten rysunek pochodzi z serii szkiców, ale to właśnie w nim poczułem coś istotnego.
Zrodził się ze wspomnienia miejsca, które kiedyś kochałem.
To miejsce wciąż jest we mnie, ale z czasem zaczęło się zmieniać —
jego chaos, zniszczenie i hałas zaczęły przysłaniać to, za co je nosiłem w sobie.
Nie chciałem pokazywać niczego konkretnego,
bardziej zależało mi na oddaniu pewnego uczucia —
kiedy miłość do przestrzeni zderza się z niemożnością przyjęcia jej taką, jaka się stała.
W tym rysunku jest próba uchwycenia tego konfliktu.
Spokojnie, bez oceny. Po prostu — zapis.



Anton Pokotylo

Sygnał 0–1



I rok, I stopień
film

Dwie prace powstałe jako zapis jednego procesu w różnych stanach. To nie opowieść ani obraz, lecz próba uchwycenia przejścia między ruchem wewnętrznym a zewnętrznym. Sygnał — to moment, w którym coś przechodzi przez człowieka: odczucie, impuls, kontakt ze sobą lub z kimś innym.
0–1 — to różnica faz, w których znajduje się ten ruch.
Tryb 0
Część I
Praca oparta jest na stanie „przed działaniem". Nie ma tu wyraźnego kierunku ani formy ruchu — jest tylko jego obecność w potencjalnej fazie. To jak tryb czuwania: jesteś włączony, ale nic jeszcze się nie wydarzyło. Obraz przekazuje napięcie, utratę orientacji, niepewność granic. To moment, w którym wszystko już się zaczęło, ale ty jeszcze tego nie zauważyłeś.
Punkt 1
Część II
Tutaj ruch staje się widoczny. Pojawia się trajektoria, kierunek, forma.
Samolot nie jest przedmiotem, ale punktem skupienia — może być czymkolwiek, nawet samym uczuciem. Praca skupia się na chwili, gdy działanie już się dokonało i zostawiło po sobie ślad.
To nie rezultat ani odpowiedź — raczej zapis tego, że sygnał był.





Anton Pokotylo

I ja ciebie...

I rok, I stopień
film

To wizualna forma sygnału dźwiękowego, nagranego z mojej wypowiedzi.
Widz nie słyszy, co dokładnie zostało powiedziane — otrzymuje jedynie odpowiedź: „I ja ciebie...”
Zdecydowałem się pokazać trzy niemal identyczne odbitki.
Różnią się one jedynie stopniem nasycenia czerni: w pierwszej fala jest gęsta i zamknięta, w drugiej ujawnia się jej wewnętrzna struktura, w trzeciej zostaje tylko lekki kontur — jak ślad albo echo. Dla mnie ta praca opowiada o przekazie. O tym, jak uczucie staje się myślą, myśl — słowem, słowo — dźwiękiem, a dźwięk — obrazem. Ważne jest dla mnie to, że widz nie otrzymuje pełnej informacji, ale może poczuć, że coś jest do niego skierowane.
Czystość, minimalizm i niedopowiedzenie są tu równie ważne jak treść.

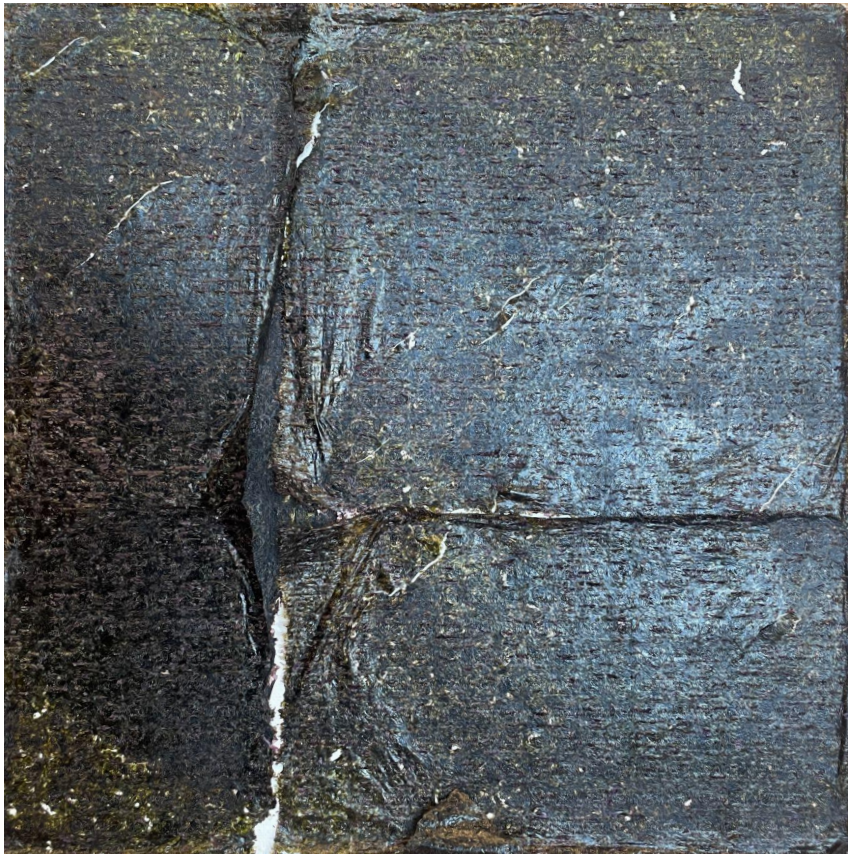


Karolina Korzeniowska

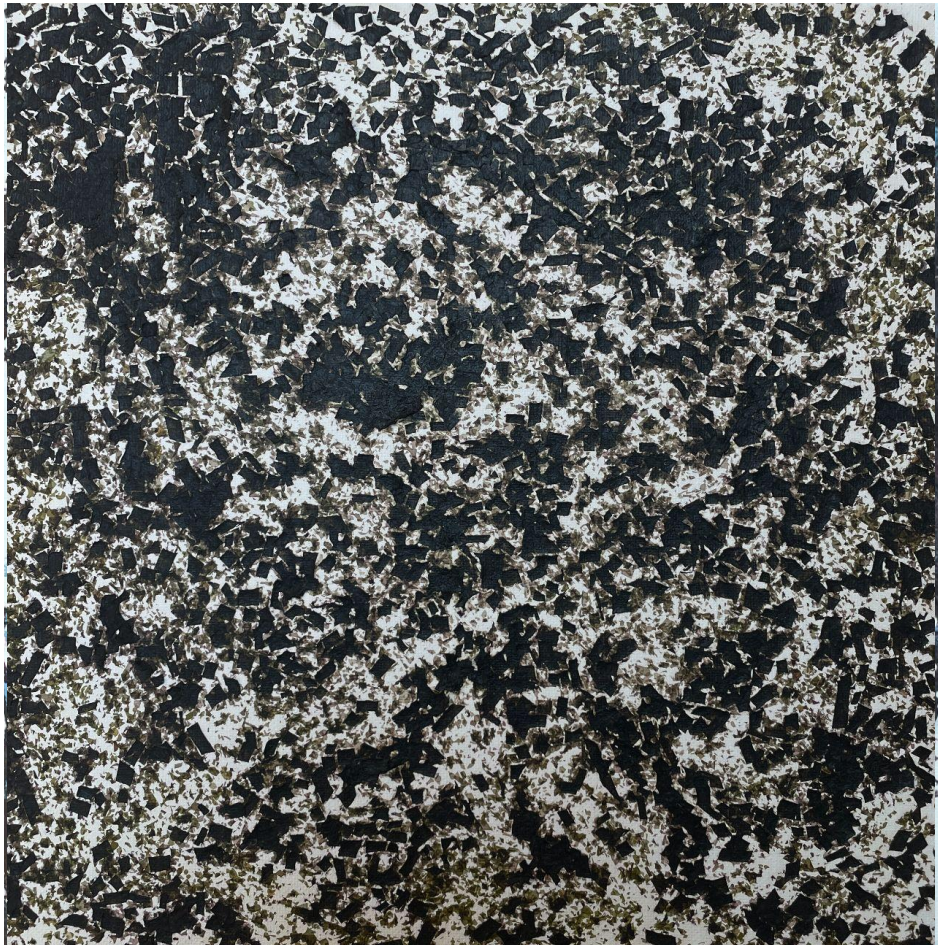
Bez tytułu

I rok, I stopień
Projektowanie Mody

przyklejanie wodorostów za pomocą wody do płótna







Ewa Matyaszek

Bez tytułu

III rok, I stopień
malarstwo







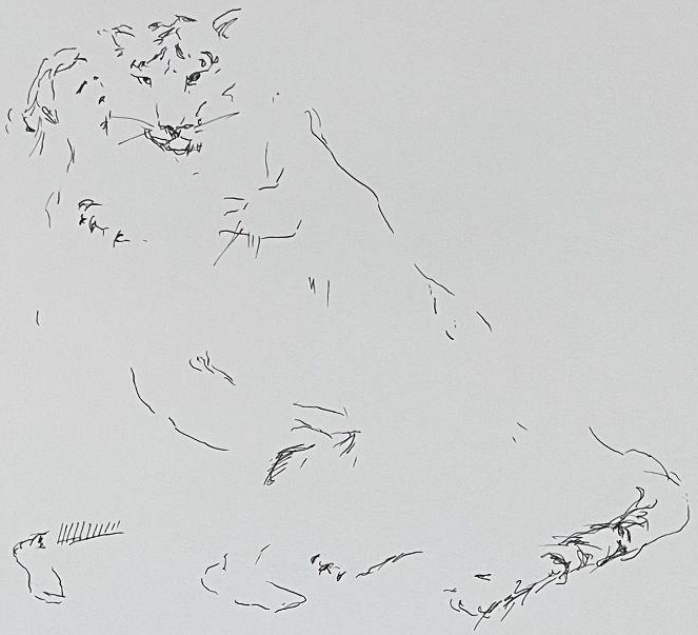
Mykyta Kruhliak

Jak się czujesz?

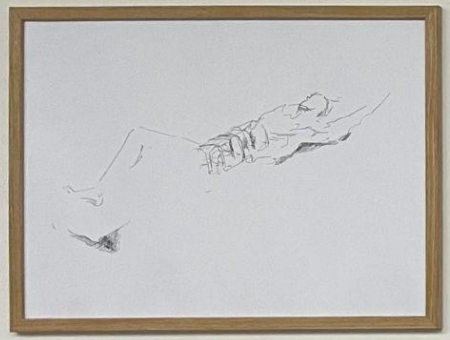
I rok, I stopień
Malarstwo

Sceny kaźni stają się wizualnym odzwierciedleniem wewnętrznej walki człowieka z własnymi nałogami. Tortura to nie zewnętrzny akt, lecz proces wewnętrzny, w którym uzależnienie występuje jednocześnie jako kat i sędzia, narzucając swoje reguły i pozostawiając niewiele przestrzeni na wolność.
Średniowieczne narzędzia tortur, zdekonstruowane w tych rysunkach, symbolizują różne aspekty uzależnienia: potrzebę kontroli, nieustanne dążenie do przyjemności, pragnienie akceptacji lub niepowstrzymane unikanie bólu. Każda scena oddaje stan, w którym człowiek zostaje uwięziony w pułapce własnych nawyków i słabości.
Rysunki, utrzymane w stylu dekonstruktywizmu, celowo niszczą znane formy, aby ukazać niestabilność i chaotyczność psychicznego oraz fizycznego stanu człowieka. Rozdarte linie i fragmenty postaci symbolizują rozpad tożsamości pod wpływem uzależnienia, które zarówno dręczy, jak i kusi iluzorycznym wyzwoleniem.
Prace te stawiają pytania: gdzie leży granica między karą a wyzwoleniem? Dlaczego akceptujemy swój ból jako coś nieuniknionego i dlaczego uzależnienie staje się nie tylko naszą słabością, lecz także naszym przeznaczeniem? Seria zaprasza widza do refleksji nad tym, jak głęboko pozwalamy naszym pasjom i słabościom wnikać w naszą tożsamość oraz na ile jesteśmy w stanie wyrwać się z tego błędnego koła.

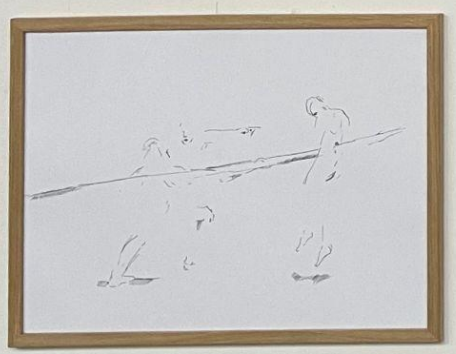















Mykyta Kruhliak

Igła

1 rok, I stopień
malarstwo

Forma igły, cienkiej i ostrej, staje się symbolem wszechobecnej siły uzależnienia, która wnika w ciało, umysł i duszę, powodując ból, ale jednocześnie obiecując chwilową ulgę.
Igła symbolizuje nie tylko uzależnienie od narkotyków, ale również inne, bardziej ukryte formy: uzależnienie od uznania, technologii, jedzenia, konsumpcji, emocji czy władzy. Każdy człowiek w jakiś sposób trzyma swoją „igłę" – narzędzie, które jednocześnie wyzwala i ogranicza.
Najpierw praca ukazuje fizyczny i materialny wymiar uzależnień: igła jako narzędzie wchodzące w ciało, bezpośrednio odnosi się do uzależnień od substancji. Później staje się metaforą: uzależnienie od mediów społecznościowych czy potrzeby kontroli przypomina ten cienki pręt, który więzi nas w pętli nawyków. W końcu „Igła" dotyka sfery osobistej: poszukiwania równowagi między bólem a przyjemnością czy samokontrolą a utratą siebie.
"Igła" podkreśla kruchość i niestabilność człowieka w walce z uzależnieniami. Wybór metalowej igły wskazuje na chłód, sterylność i wyobcowanie, które często towarzyszą procesowi destrukcji poprzez nałogi.







Monika Cieszyńska

Spożywać w betonie

I rok, I stopień
Komunikacja Wizualna i UX

Projekt artystyczny, który bada zjawisko synantropizacji i synurbizacji — procesów, w których zwierzęta i natura adaptują się do życia w bliskim sąsiedztwie ludzkiej cywilizacji, szczególnie w przestrzeniach miejskich i podmiejskich. Poprzez serię eksperymentalnych opakowań, takich jak „jajka z chowu autostradowego" czy „urbanistyczne mleko", projekt podejmuje temat industrializacji, konsumeryzmu oraz mechanizmów, które kształtują współczesny krajobraz na coraz to liczniejszą betonozę. Artystyczne formy te stanowią swoisty komentarz do zmieniającego się związku między naturą a cywilizacją, zwracając uwagę na konsekwencje naszej codziennej konsumpcji i dominacji technologii.




MOJA
KURKA
KLASA AUTOSTRADY
A2
JAJA Z CHOWU
AUTOSTRADOWEGO
10 SZTUK
ROZMIAR
A2
ROZMIAR
A2
JAJA Z CHOWU
AUTOSTRADOWEGO
10 SZTUK
MLEKOVITA
MLEKO KROWIE
URBANISTYCZNE
ODTŁUSZCZONE UHT 3.2%
ZS
SZCZECIN

Piotr Tołkacz

Trzeci człowiek w komiksie

I rok, II stopień
Sztuka Mediów

Projekt jest tryptykiem składającym się z trzech stron fikcyjnego komiksu detektywistycznego. Poszczególne prace są w postaci grafiki cyfrowej, powstałej w programie Krita i każda ma wymiary 2064 na 3132 pikseli. Strony komiksu przedstawiają wydarzenia z filmu "Trzeci Człowiek", 1949 reż. Carol Reed.

Styl komiksu zainspirowany jest komiksami gatunku Noir, przede wszystkim serią „Watchmen", napisaną przez Alana Moore'a, którą ilustrowali Dave Gibbons i John Higgins.

Prace nie tylko wynikają z mojego zagłębiania się w kino Noir ale jest też moją próbą wprowadzenia koloru w filmy czarno-białe.








BANG

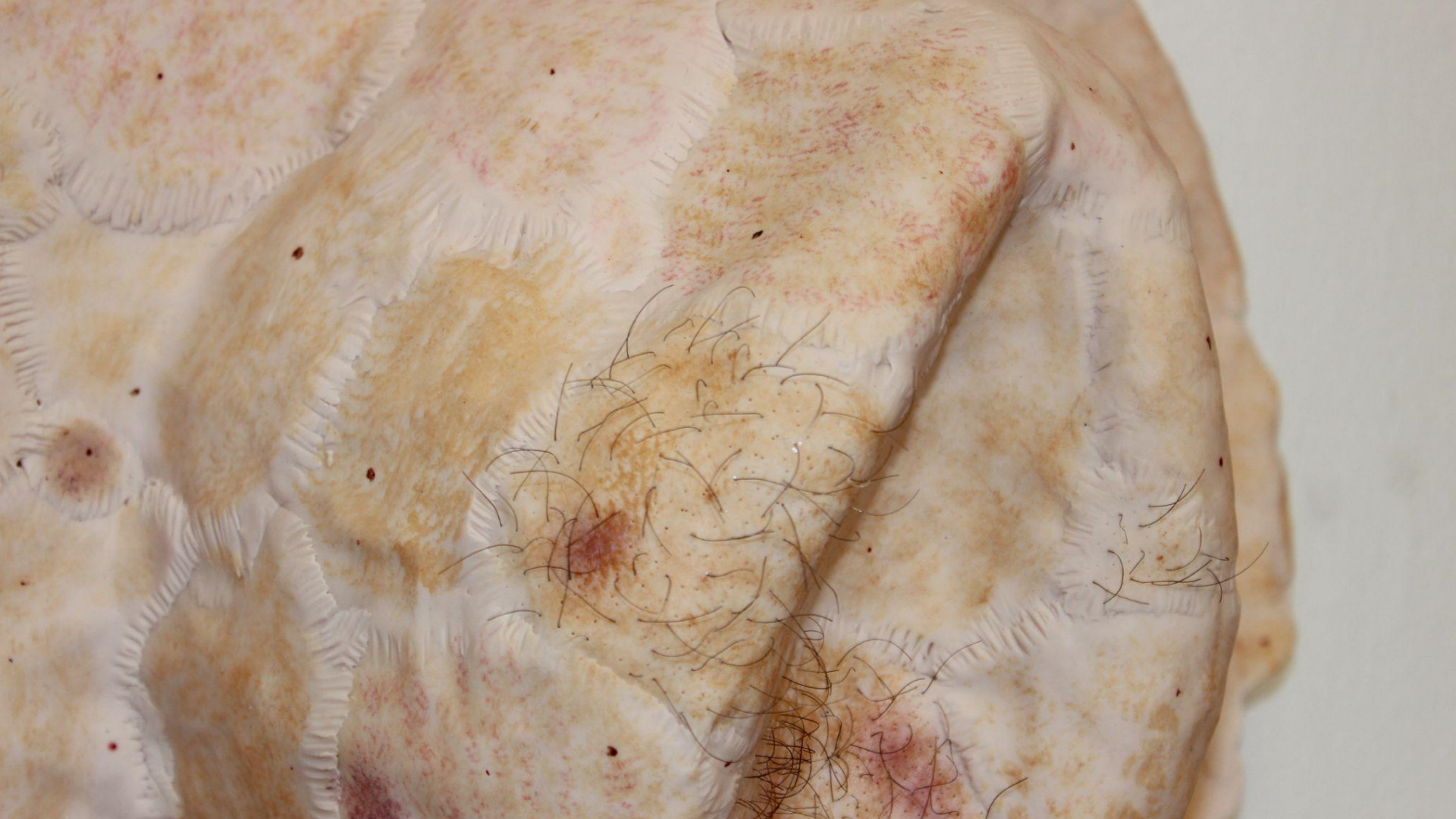
Piotr Tołkacz

Kapelusz 2

I rok, II stopień
Sztuka Mediów

Rzeźba jest w kształcie kapelusz męskiego Fedora – kapelusza noszonego przez wszystkich ikonicznych detektywów kina Noir. Dodatkowo praca została wykonana i pomalowana farbą akrylową w taki sposób aby na pierwszy rzut oka przypominała placki ludzkiej skóry. Ten kapelusz jest pierwszym z serii kapeluszy wykonanych z różnych materiałów. „2" w tytule pracy odnosi się do faktu że praca powstała na bazie istniejącego już kapelusza.





Nadia Malinowska

Umierać jak ptak

I rok, I stopień
Komunikacja Wizualna i UX



Śmierć jest jednym z podstawowych elementów życia zarówno dla ludzi, jak i zwierząt wokół nas, ale jako ludzie w przestrzeniach zamieszkiwanych głównie przez innych ludzi, nie poświęcamy im tej samej energii emocjonalnej, gdy nas opuszczają. Ciała martwych ptaków są zamiatane przez sprzątaczy ulic, a następnie umieszczane w koszach na śmieci, bez większego przywiązania.
Poprzez formę filmu eksploruję ostatnią minutę śmierci ptaka w zimową noc i próbuję nadać mu tożsamość podobną do ludzkiej. Obrazy latających wspomnień, niestandardowe kolory i wielowarstwowy dźwięk zarysowują historię ostatnich chwil spędzonych przez ptasiego bohatera w przestrzeniach zamieszkiwanych przez ludzi i inne zwierzęta.
W filmie użyto wiersz autorstwa Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej pod tytułem “Ptak”.


by go nie ujrzał nikt w świecie,

Wojciech Bieńkowski

Bez tytułu

III rok, I stopień
Fotografia

Prezentowana próbka stanowi zapowiedź finalnej pracy, w której deskorolka zostanie pokryta materiałem imitującym ludzką skórę. Deskorolka jako obiekt użytkowy – i zarazem narzędzie sportowe – nosi ślady intensywnej eksploatacji: zarysowania, pęknięcia, otarcia. Finalne dzieło zostanie pokryte realistycznymi ranami i zadrapaniami, odwołującymi się do kontuzji ciała ludzkiego. Projekt bada relację pomiędzy człowiekiem a deskorolką – przedmiotem, który staje się przedłużeniem ciała, a jednocześnie może to ciało ranić. Praca dotyka granicy między ciałem a obiektem, sugerując bliskość, ale też brutalność tej interakcji.



Waldemar Masicz

Bez tytułu

2 rok, II stopień
Sztuka mediów

Zbiór rysunków jest wynikiem pracy nad tematem brakujących wątków renesansowych w kulturze części terenów Europy Wschodniej. Badania koncentrowały się przede wszystkim na ocenie potencjału linii w przekazywaniu stanów psychicznych związanych z pojęciem zagrożenia. Dodatkowo analizowano możliwości współczesnego wykorzystania alfabetu łacińskiego w języku rosyjskim (określanym przez artystę jako moskiewski), szczególnie w kontekście przekazywania wspólnych z innymi językami słowiańskimi słów źródłowych wyrażających stany emocjonalne.











